

Sygn. akt I ACa 797/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Władysław Pawlak (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego wN.

i Prokuratorowi Okręgowemu w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 marca 2013 r. sygn. akt I C 1442/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje adwokatowi A. G. - likwidatorowi kancelarii adwokackiej (...) od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 3321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 797/13

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo T. J. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w N.i Prokuratorowi Okręgowemu w N.o zapłatę kwoty 120 000 zł (z czego 94 000 zł tytułem zadośćuczynienia a 26 000 zł jako odszkodowanie) w związku z tym, że organy ścigania jak i sądy zalegalizowały 7

oszustw notarialnych, skutkiem czego został pozbawiony jednopokojowego mieszkania, za które dokonał uczciwej zapłaty na rzecz sprzedających.

W uzasadnieniu za okoliczności niesporne przyjął, że powód od początku lat 90-tych ubiegłego wieku pozostawał w faktycznym związku z W. W., która w marcu 1992 r. zmieniła swoje dotychczasowe nazwisko na nazwisko J.. W społeczności lokalnej byli traktowani jak małżonkowie. W dniu 17 grudnia 1998 r. została zawarta przed notariuszem C. S. przez W. W. (wówczas J.) jako kupującą z małżonkami K. i M. G. jako sprzedającymi umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w R.. Powód miał również przystąpić do tego kontraktu, ale dzień wcześniej został hospitalizowany i przebywał w szpitalu do 31 grudnia 1998 r. Podczas zawierania tej umowy W. J. oświadczyła, że pozostaje w związku małżeńskim z powodem. Pomimo widniejącej w jej dowodzie osobistym adnotacji, że jest rozwiedziona, podtrzymała swoje oświadczenie i podała notariuszowi, że jest w trakcie wymiany dowodu osobistego. Notariusz dysponował też zaświadczeniem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. z dnia 14 grudnia 1998 r., stwierdzające, że nabywający mieszkanie „małżonkowie J.” zostaną przyjęci w poczet członków tej Spółdzielni. W powyższej umowie wskazano, że W. J. nabywa prawo do lokalu na wspólny majątek z powodem. Następnie powód złożył wniosek o przyjęcie go w poczet członków Spółdzielni, który został uwzględniony. Pismem z dnia 8 kwietnia 2003 r., Spółdzielnia złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w przedmiocie przyjęcia powoda w poczet członków Spółdzielni. Na podstawie decyzji Starosty Powiatowego w P. z dnia 13 listopada 2002 r. W. J. zmieniła to ówczesne nazwisko na S. , a w dniu 23 kwietnia 2003 r. stawiała się w Kancelarii Notarialnej C. S. i oświadczyła, że do aktu notarialnego z dnia 17 grudnia 1998 r. podała nieprawdziwe dane, iż pozostaje w związku małżeńskim z powodem i w konsekwencji złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia stanowiącego składnik umowy z dnia 17 grudnia 1998 r., że spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nabyła za pieniądze stanowiące majątek wspólny z powodem.

Ponadto ustalił, iż w związku z umową z dnia 17 grudnia 1998 r. toczyło się przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu postępowanie z powództwa powoda przeciwko notariuszowi C. S. o odszkodowanie w wysokości 80 000 zł, które to powództwo Sąd pierwszej instancji oddalił wyrokiem z dnia 4 marca 2009 r. Apelację od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 2 lipca 2009 r. Podstawą oddalenia powództwa było uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia, a ponadto brak bezprawności w działaniach notariusza. Z kolei przed Sądem Rejonowym w Limanowej powód wytoczył powództwo przeciwko Skarbowi Państwa- Prokuratorowi Okręgowemu w N.o zapłatę zadośćuczynienia z uwagi - jak twierdził powód - na poniżające traktowanie go w toku prowadzonego przeciwko niemu przez Prokuraturę Rejonową w Limanowej postępowania przygotowawczego w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 272 k.k. oraz w związku z oskarżeniem powoda o popełnienie tego czynu. Wyrokiem z dnia 16 marca 2010 r. (od którego apelację oddalił Sąd Okręgowy w Nowym Sączu) powództwo zostało oddalone w związku z uwzględnieniem zarzutu przedawnienia roszczeń powoda, a także wobec braku podstaw do stwierdzenia bezprawności działania organów prowadzących i nadzorujących postępowanie przygotowawcze przeciwko powodowi.

Postępowanie karne przeciwko powodowi toczyło się na skutek zawiadomienia powoda dokonanego w dniu 5 maja 2003 r. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez W. W. i C. S.. Postępowanie przygotowawcze zakończyło się skierowaniem przeciwko powodowi i W. W. aktu oskarżenia, jednakże Sąd Rejonowy w Limanowej postanowieniem z dnia 3 czerwca 2004 r. (sygn. akt II K 123/04) umorzył postępowanie wobec nie stwierdzenia znamion czynu zabronionego. W toku tamtego postępowania przygotowawczego, postanowieniem z dnia 17 grudnia 2003 r. wyłączono do odrębnego postępowania materiały w sprawie przestępstwa oszustwa dokonanego na szkodę powoda w związku ze sporządzeniem umowy z dnia 17 grudnia 1998 r., które toczyło się przeciwko notariuszowi C. S. i W. W., ale i także ono zostało umorzone wobec nie stwierdzenia znamion czynu zabronionego. Postanowienie Prokuratora zostało utrzymane w mocy postanowieniem z dnia 1 grudnia 2004 r. Sądu Rejonowego w Limanowej (II Kp 162/04).

Na skutek kolejnego zawiadomienia powoda w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa przez W. W. i C. S. , ale postanowieniem z dnia 16 lipca 2007 r. Prokuratura Rejonowa w Limanowej odmówiła wszczęcia postępowania przygotowawczego wobec nie stwierdzenia znamion czynu zabronionego, tym bardziej że powód nie podniósł nowych okoliczności poza tymi, które zadecydowały o umorzeniu postępowania w tym przedmiocie w 2004 r.

W wyniku zażalenia, Sąd Rejonowy w Limanowej utrzymał w mocy powyższe orzeczenie Prokuratora, z tym że zmienił podstawę umorzenia, wskazując, że jest nią prawomocne zakończenie postępowania, co do tych samych czynów i osób.

W rozważaniach prawnych, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zarzut przedawnienia roszczeń powoda (opartych w zakresie zadośćuczynienia na przepisach art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417§ 1 k.c. i art. 445§ 1 k.c., a w zakresie odszkodowania art. 417§ 1 k.c.) w części, w jakiej odnoszą się do wskazanych wyżej postępowań karnych zasługuje na uwzględnienie, gdyż od momentu zakończenia ostatniego z tych postępowań (2007 r.), do momentu wniesienia pozwu, upłynął okres 3 lat (art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie k.c. -Dz. U. nr 80, poz. 538- i art. 442¹§ 1 k.c.). Sąd Okręgowy wskazał również, iż w okolicznościach tej sprawy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa (art. 5 k.c.), bowiem powód nie wskazywał na jakiegokolwiek okoliczności, które uniemożliwiłoby mu wystąpienie z tymi roszczeniami.

Niezależnie od oceny zarzutu przedawnienia, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż roszczenia powoda nie zasługują na uwzględnienie, gdyż brak jest podstaw do przypadania jednostkom organizacyjnym Skarbu Państwa bezprawności tj. oczywistej i rażącej obrazy prawa w ramach postępowań prowadzonych przez prokuraturę i sądy. Zapadłe w powołanych przez powoda sprawach orzeczenia sądowe zostały należycie i dostatecznie uzasadnione, podejmowane były na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i jego swobodnej oceny. Poza tym postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawach karnych były poddane kontroli sądu, a orzeczenia zapadłe w sprawach cywilnych, kontroli sądu drugiej instancji.

Sąd Okręgowy rozważał także odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417² k.c., ale stwierdził, iż nie ma uzasadnionych podstaw do jego zastosowania, tym bardziej, że wszelkie okoliczności związane z zawarciem umowy z dnia 17 grudnia 1998 r. zostały wszechstronnie wyjaśnione w licznych postępowaniach karnych i cywilnych, w ramach których nie stwierdzono, aby istniały podstawy do przyjęcia, że doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę powoda, jak i istnienia podstaw ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową, materialną, zdrowotną powoda oraz jego podeszły wiek.

W apelacji powód zaskarżając powyższy wyrok odnośnie oddalenia powództwa, domagał się jego zmiany poprzez uwzględnienie w całości powództwa, ewentualnie jego uchylenia z przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do pniowego rozpoznania wraz z zasądzeniem kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to : art. 442¹§ 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie że zarzut przedawnienia roszczeń powoda jest zasadny, podczas gdy sąd prawidłowo ustalił, że powód dwukrotnie zgłaszał do organów ścigania fakt popełnienia przestępstwa, licząc na skuteczne działanie organów państwowych, a zatem powoływanie się na zarzut przedawnienia przez Skarb Państwa wobec braku należytej reakcji na zgłoszone przestępstwo stanowi nadużycie prawa; art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkiem uznania braku bezprawności działania Skarbu Państwa; art. 417²§ 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkiem uznania, że nie zachodzą wyjątkowe okoliczności skutkujące możliwością przyznania odszkodowania za szkodę na osobie.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W związku z brakiem podniesienia zarzutów naruszenia prawa procesowego(którymi jest związany sąd odwoławczy - zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny jest stanem faktycznym Sądu drugiej instancji.

Przed odniesieniem się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać trzeba, że w chwili kiedy była zawierana umowa z dnia 17 grudnia 1998 r. nabycia przez powoda i W. W. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, obowiązywał jeszcze art. 215 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (ówczesny Dz. U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288 , ze zm.), który statuował zasadę jednopodmiotowości takiego prawa tzn. mogło ono przysługiwać tylko jednej osobie albo małżonkom. Powód i jego ówczesna partnerka życiowa nie mogli nabyć wspólnie tego prawa, gdyż nie pozostawali w związku małżeńskim. Dlatego w celu obejścia tego przepisu, w Spółdzielni Mieszkaniowej deklarowali, a następnie u notariusza W. W. oświadczyła o pozostawaniu w związku małżeńskim z powodem. Powód w tej kwestii działał w porozumieniu z W. W., tym bardziej, że wykorzystał akt notarialny z dnia 17 grudnia 1998 r., w celu uzyskania członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej.

Takie zachowanie powoda należy uznać za sprzeczne nie tylko z wówczas obowiązującym prawem, ale i zasadami współżycia społecznego. Jeśli zatem powód naruszył zasady współżycia społecznego, to już z tej przyczyny nie może powoływać się na sprzeczność podniesienia zarzutu przedawnienia z tymi zasadami, skoro sam ich nie przestrzega.

W konsekwencji nie może być też mowy o istnieniu przesłanek do zastosowania dobrodziejstwa z art. 417² k.c., na której to podstawie powód opierał jeden ze swoich zarzutów naruszenia prawa materialnego. Zainicjowane przeciwko niemu postępowanie karne (ostatecznie umorzone), było wynikiem właśnie jego postawy polegającej na wprowadzeniu w błąd organów Spółdzielni Mieszkaniowej. W tej sytuacji nie może być mowy o wyrządzeniu mu szkody na osobie. Niezależnie od tego, skonstatować trzeba, iż wszczęcie postępowania przygotowawczego i jego prowadzenie w takich okolicznościach nie może być uznane za bezprawne działanie organów ścigania.

Trafnie Sąd pierwszej instancji uwzględnił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powoda wywodzonych z działania organów ścigania oraz postanowień sądowych wydawanych w sprawach karnych objętych podstawą faktyczną powództwa, gdyż od momentu ich zakończenia do momentu wytoczenia niniejszego powództwa upłynął okres 3 lat (art. 442 § 1 k.c., art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 2 noweli do k.c. z dnia 16 lutego 2007 r.). Prawidłowo również Sąd uznał, iż skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia w okolicznościach tej sprawy, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Sąd Okręgowy - niezależnie od oceny powództwa powoda ze względu na zarzut przedawnienia - odniósł się również do kwestii braku udowodnienia przez powoda bezprawności działania organów ścigania i sądów. Swoje stanowisko w tej materii, Sąd pierwszej instancji należycie i trafnie umotywował. W związku z tym zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.c. nie może się ostać. Przedstawione przez Sąd pierwszej instancji wywody prawne w tej materii zasługują na pełną aprobatę.

Jeżeli chodzi o postępowania cywilne - objęte podstawą faktyczną powództwa - to zakończyły się prawomocnymi wyrokami sądów drugiej instancji, a to oznacza że do skuteczności żądania naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie takich orzeczeń, konieczne jest przedłożenie orzeczenia stwierdzającego ich niezgodność z prawem (art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424¹ § 1 k.p.c.). Powód nie sprostął temu obowiązkowi.

Skoro powód pozostawał w związku konkubenckim i z tego tytułu powstały rozliczenia finansowe, to powinien swe roszczenia cywilne skierować do ówczesnej partnerki życiowej.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417, ze zm.) oraz § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (zwane dalej rozp.).

Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., gdyż skoro powód poznał motywy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, z których wynikała bezzasadność jego roszczeń, zdecydował się na wniesienie środka odwoławczego, to musi ponosić konsekwencje finansowe z tym związane. W tym miejscu zwrócić uwagę trzeba,

że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi procesowemu (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Punkt 3 wyroku znajduje uzasadnienie w powołanych wyżej przepisach rozp. w zw. z jego § 19 i § 2 ust. 2.